

# Aktualne kierunki w badaniach retorycznych

## Current developments in rhetorical studies

9 (4) 2022 ISSUE EDITORS: KATARZYNA MOLEK-KOZAKOWSKA, AGNIESZKA KAMPKA

### MONIKA GRZELKA

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-5139-3786>

[mgrzelka@amu.edu.pl](mailto:mgrzelka@amu.edu.pl)

### AGNIESZKA KULA

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-5107-6270>

[akula@amu.edu.pl](mailto:akula@amu.edu.pl)

## Kradzież baśni, czyli opowieści o państwie w pandemii (w „Wiadomościach” TVP1)

### Stealing the fairy tale, or stories about a state in a pandemic (in “Wiadomości” TVP1)

### Abstract

Artykuł przedstawia sposoby konstruowania opowieści o państwie zawarte w magazynach wiadomości telewizji publicznej w czasie pandemii. Sięgnięcie po koncepcję R. Waksmund'a o kradzieży baśni pozwala na ujawnienie związków między oboma porządkami wypowiedzi na wielu poziomach: konstrukcji świata przedstawionego, kreacji bohaterów, motywów, ujęć narracyjnych, rozwiązań fabularnych. Odniesienie się do baśni eksponuje także funkcjonalność repetycji – mechanizmu immanentnie wpisanego w ten gatunek, ujawniającego się na wielu poziomach retorycznej organizacji tekstu (na poziomie inwencji, dyspozycji czy elokucji).

The article presents ways of constructing stories about the state, included in the news magazines of public television during the pandemic. The use of R. Waksmund's concept of stealing a fairy tale allows us to reveal references on many levels: the construction of the presented world, the creation of characters, motifs, narrative approaches, plot solutions. The reference to fairy tales also exposes the functionality of repetition – a mechanism immanently inscribed in this genre, revealing itself on many levels of the rhetorical organization of the text (on the level of invention, disposition or elocution).

### Key words

retoryka, baśń, repetycja, pandemia, news, telewizja publiczna  
rhetoric, fairy tale, repetition, pandemic, news, public television

### License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Received: 5 June 2022 | Accepted: 1 December 2022

DOI: <https://doi.org/10.29107/rr2022.4.3>

**MONIKA GRZELKA**

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-5139-3786>

[mgrzelka@amu.edu.pl](mailto:mgrzelka@amu.edu.pl)

**AGNIESZKA KULA**

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-5107-6270>

[akula@amu.edu.pl](mailto:akula@amu.edu.pl)

## **Kradzież baśni, czyli opowieści o państwie w pandemii (w „Wiadomościach” TVP1)**

Retoryczne konstrukty rzeczywistości, które prezentują media, są podporządkowane celom nadawczym. Poprzez odpowiednio uformowane konteksty oraz wyselekcjonowane i opracowane informacje wytwarza się więc w nich określone światy, w których dominują te wartości, na których zależy mediom. Narracje medialne są opowieściami, które mają sugerować określony obraz rzeczywistości i uwiarygadniać go dzięki stosowaniu środków akceptowalnych przez odbiorców i niosących właściwe z perspektywy medium treści (Schank 1991; Trzebiński 2002; Wasilewski 2012). Jednym ze sposobów intencjonalnego konstruowania rzeczywistości w magazynach wiadomości jest wykorzystywanie elementów pochodzących z pozornie odległych poetyk czy zakresów przenikających nadawane materiały na każdym poziomie retorycznej organizacji treści (Turner 2005). Chcemy pokazać, w jaki sposób magazyn informacyjny „Wiadomości” w telewizji publicznej konstruuje informacyjną bajkę dla dorosłych w odniesieniu do przekazów związanych z działalnością władzy i funkcjonowaniem państwa w czasie pandemii koronawirusa.

### **1. Pandemia jako zagrożenie – kontekst historyczny opowieści medialnej**

Marzec 2020 roku zaskoczył nas wszystkich (m.in. Deuze 2020; Ferguson 2022; Fuchs 2020; Grzybowski 2021; Nielsen et al. 2020; Krastew 2020). Media informowały wprawdzie o wirusie i wywoływanej przez niego chorobie oraz jej śmiertelnym zniwie, ale chińskie Wuhan było na tyle dalekie i egzotyczne, że w przekazie nie był to nasz problem. To był najpierw kryzys w Chinach, potem we Włoszech i Hiszpanii (też odległych i choć bardziej oswojonych, to przecież nie na tyle, żeby przestać je ujmować w kategoriach „gdzieś tam”), potem w Europie, ale brzmiało to tak, jakby określenie „Europa” nas nie dotyczyło.

Gdy jednak z biegiem czasu okazało się, że koronawirus przestaje być kwestią lokalną i cudzą, a staje się zagadnieniem globalnym i dotyczy również nas, sytuacja zmieniła się całkowicie<sup>1</sup>. Potrzebna była informacja, media donosiły na bieżąco o najnowszych danych, upowszechniając wiedzę z rozmaitych raportów, konferencji prasowych, briefingów, komunikatów, oświadczeń etc. Bohaterami mediów stali się więc premier, minister zdrowia, dyrektorzy szpitali, lekarze, wirusolodzy, przedstawiciele służb sanitarnych. Nadawcy medialni zaczęli wykorzystywać proste mechanizmy retoryczne polegające na zmianie ekspozycji pierwszoplanowej, gdzie zaczęto umieszczać informacje o działaniu państwa. Tym samym media aktualizowały teorię dotyczącą utraty poczucia bezpieczeństwa, mówiącą, że informacja potwierdzająca działania instytucji ma wielką moc eliminowania zagrożenia.

Pandemia zawiesiła reguły życia społecznego, zrewidowała systemy aksjologiczne i sposoby funkcjonowania człowieka w społeczeństwie. Solidarność, odpowiedzialność, zaufanie – to szczególne wartości, wokół których w czasach zagrożenia buduje się poczucie przynależności, muszą więc być podstawą działania zarówno jednostek, jak i wspólnot. Za poczucie bezpieczeństwa odpowiadają mechanizmy rozpięte pomiędzy sprawczym działaniem każdego człowieka a działaniem systemu (całokształt instytucji, zasady postępowania czy organizacja społeczeństwa dopuszczająca różne style życia), w którym człowiek funkcjonuje. Gdy zagrożenie ma zasięg totalny, jednostki nie mogą sobie samodzielnie zapewnić poczucia pewności i bezpieczeństwa<sup>2</sup>. Takie działania pojedynczych osób groziłyby bowiem wywołaniem chaosu czy anarchii. To porządek społeczny i zakorzenienie w nim zapewniają człowiekowi poczucie bezpieczeństwa – zauważa Mirosława Marody (1991, 16–19). Rzeczywistość społeczna jest wtedy postrzegana jako to, co stare, znane, oswojone, co oddaje kategoria „normalności” czy „swojskości”. Jednak gdy w sytuacji wyjątkowej, nadzwyczajnej zostanie ona zniesiona, wtedy jednostka oczekuje, że instytucje zapanują nad rzeczywistością i uczynią ją przewidywalną, celową, sensowną, stabilną. Chodzi o roszczenia wysuwane względem takiej organizacji społeczeństwa, która ma zapewnić jednostkom poczucie bezpieczeństwa.

Państwu i jego instytucjom zostaje więc przypisana rola gwaranta i konstruktora normalności: „nowej”, „specjalnej”, „wyjątkowej” – na pewno innej niż ta

1. 4 marca portal gov.pl podał informację o pierwszym potwierdzonym przypadku koronawirusa. W Polsce: „Tak jak obiecywaliśmy, gdy tylko pojawi się dodatni wynik testu, natychmiast zostaną państwo poinformowani i dziś to się stało. W nocy otrzymaliśmy dodatni wynik pierwszego pacjenta, który ma potwierdzone zachorowanie na koronawirusa w Polsce – powiedział prof. Łukasz Szumowski. Minister Zdrowia o tej sytuacji powiedział Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Prezesa Rady Ministrów” (<https://www.gov.pl/web/zdrowie/pierwszy-przypadek-koronawirusa-w-polsce>).

2. Uwidacznia się to w działaniach ludzi, którzy – antycypując zagrożenie, a chcąc zadbać o swoje bezpieczeństwo – wykupywali ze sklepów różne towary (żywność, kosmetyki, artykuły higieniczne etc.). Obrazuje to w bardzo uproszczony sposób opisywane mechanizmy.

utracona. Normalność, którą opisuje Erving Goffman (2011), wynika z codziennych rytuałów interakcyjnych, jest w tych rytuałach starannie kultywowana. Autor nazywa to także „teatrem życia codziennego”, Alfred Schutz zaś „światem życia codziennego”, Harold Garfinkel „zwyczajnym społeczeństwem”, Michel Maffesoli „drobnymi, banalnymi, fragmentarycznymi sytuacjami” (por. Sztompka 2008, 15–52), to także jakiś rodzaj krzątaństwa, o którym pisała Jolanta Brach-Czaina (1998).

Rok pandemii stanowi więc z kilku względów czas wyjątkowy. Zagrożenie chorobą, które jest doświadczeniem o charakterze ogólnoswiatowym, spowodowało zaistnienie bezprecedensowego zjawiska permanentnej sytuacji kryzysowej, wobec której konieczne było wypracowanie przez różne instytucje nowych zasad działania. Także media zostały postawione przed nowymi wyzwaniem komunikacyjnymi, zmuszone do utrzymywania równowagi między tym, co znaczące, społecznie istotne, oczekiwane, a kwestiami powtarzalnymi, niezmiennymi się z dnia na dzień, konstruowanymi wokół stwierdzenia: „trwa pandemia”. Ten globalny kontekst spotęgował zjawiska wpływające na kształt retoryki medialnej: potrzebę doraźnej, szybkiej, wiarygodnej informacji, przesunięcia w obrębie istotności zdarzeń, aktualizację danych, oddzielanie informacji od komentarza, sposoby zarządzania niepokojącymi treściami (ich weryfikowanie, redagowanie i rozpowszechnianie, a także włączanie w kontekst), konwergencja przestrzeni społecznych i prywatnych (praca, edukacja, rozrywka, życie towarzyskie i rodzinne etc.) w związku z tzw. lockdownami. Zmiany dostrzegalne są więc zarówno na poziomie inwencji, dyspozycji, jak i elokucji.

## **2. Pandemia jako kryzys – powtarzanie informacji**

W tej analizie ciekawi nas przede wszystkim perspektywa przekazów codziennych, skupiliśmy się więc na magazynach informacyjnych telewizji publicznej („Wiadomości” TVP1). Warto podkreślić, że przemieszczenie i przewartościowanie celów dotyczy wielu typów instytucji nadawczych, jednak w sytuacji zagrożenia szczególną pozycję zajmują właśnie programy informacyjne nadawcy publicznego, którego działania są legitymizowane poprzez zapisy ustawy o radiofonii i telewizji, prawo prasowe, kodeksy etyki oraz uwarunkowania polityczne. Proponowane przez telewizję publiczną matryce interpretacyjne dotyczące czasu pandemii mogą być więc – choćby ze względu na pozarynkowe funkcjonowanie medium – odmienne od tych proponowanych przez pozostałych nadawców, a rola państwa i jego instytucji jako gwarantów stabilności wydaje się łatwiejsza do wyeksponowania w warunkach niepewności. Ogląd newsów w „Wiadomościach” w czasie trwania pandemii koronawirusa pozwolił na dostrzeżenie kilku zjawisk

niedostępnych (lub przynajmniej niewyraźnych i mniej sfunkcjonalizowanych) w innej perspektywie. Jednym z nich, zasadniczym dla tej analizy, jest powtórzenie<sup>3</sup>, uzasadniane nie tyle retorycznością magazynu, ile małą pulą zdarzeń do przedstawienia (dynamika świata politycznego, gospodarczego, kulturalnego czy społecznego znacznie się zmniejszyła). Repetytywność zróżnicowanych elementów i schematów narracyjnych jest dla przeciętnego odbiorcy w zasadzie niewidoczna ze względu na warunki odbioru i mechanizmy kamuflowania intencji nadawczej. Dopiero skupienie się na samym powtórzeniu pozwala dostrzec skalę wykorzystania tego środka oraz jego rolę w przekazie informacyjnym<sup>4</sup>.

Wydaje się, że dostrzeżenie kluczowego dla naszych analiz silnie zretoryzowanego mechanizmu repetycji w „Wiadomościach” TVP prowadzi do wniosku, że mamy do czynienia z jedną, spójną opowieścią, która układa się w dwa plany. Pierwszy obejmuje perspektywę pojedynczego programu informacyjnego, w którym pojawiają się dość przewidywalne odniesienia do kolekcji mikrogatunków w makrogatunku: newsów w magazynie wiadomości. Drugi natomiast poszerza perspektywę czasową – tu już ważna staje się długotrwałość, rozciągnięcie opowieści na tygodnie i miesiące trwania kryzysu – opowieści zawarte w wielu pojedynczych newsach tworzą opowieść globalną.

Do badań wybrałyśmy 60 głównych wydań „Wiadomości” pochodzących z marca, kwietnia, maja, czerwca, października, listopada i grudnia 2020 roku, a więc z czasu tzw. pierwszej i drugiej fali pandemii koronawirusa. Przyglądając się materiałowi w różnych kombinacjach, analizowałyśmy konceptualizacje rzeczywistości i organizację tematyczną w newsach o pandemii, chorobie, działaniach władzy etc., odniesienia kontekstowe w ujęciu wąskim i szerokim lub lokalnym globalnym, funkcje przekazu w mediach publicznych, własności tekstologiczne oraz wybory stylistyczne. Wskazane zakresy odnoszą się więc co najmniej do trzech poziomów retorycznej organizacji: *inventio*, *dispositio*, *elocutio*. Wydaje się też, że wykorzystanie powtórzenia jako jednego z ważniejszych narzędzi pozwala na osiągnięcie także poziomu czwartego: *memoria*, gdyż wpływa zasadniczo na zapamiętywanie tekstu.

Pojedyncze newsy, składające się na codzienne magazyny wiadomości, bardzo często nie pozwalają wyeksponować mechanizmów, które ujawniają się dopiero na poziomie wielu egzemplifikacji. Często analizowanie pojedynczych przekazów, nawet nadawanych w medium przez kilka lub kilkanaście dni, nie pozwala dostrzec zabiegów, które wiążemy z polityką informacyjną medium. Potwierdzają

3. Piszemy o tym w tekście: Grzelka, Kula 2020.

4. Mamy na myśli m.in. oddziaływanie przemocowe (w rozumieniu P. Bourdieu 2008) newsów – dowodzimy tego w analizie newsów telewizji publicznej, wskazując na regularność (repetytywność całkowitą i częściową, związaną z różnymi poziomami organizacji tekstu), bezalternatywność oraz symplifikację ładunku ideologicznego.

one wprowadzie przypuszczenia, które można wysnuć już po obejrzeniu jednego programu, ale dopiero analiza wielu przykładów czyni wyciągane wnioski wiarygodnymi i potwierdzonymi.

### 3. Pandemia jako opowieść – informacja baśniowa

Efekt skali, jaki osiągnęliśmy, potwierdza staranną, przemyślaną i spójną metodę konstruowania narracji w „Wiadomościach”, którą tutaj nazywamy makroopowieścią. Panowanie nad nią, oznaczające jej skrzętne realizowanie news po newsie, dzień po dniu, tydzień po tygodniu, sprawia, że przekaz jest tak budowany, by urealnić cele pomieszczone w polityce informacyjnej interesującego nas programu. Nas zainteresowała opowieść o państwie, aktualizująca się w następujących elementach:

- państwo i świat wobec wspólnego, globalnego zagrożenia: **kryzysu** wywołanego przez wirus Sars-Cov-2;
- siła państwa i moc władzy (koherentny **przekaz zasadniczy**): *Polska jest bezpieczna dzięki silnej, sprawnej władzy*;
- **postacie** obsadzone na stałe w jednoznacznych, niezmiennych i wzmacnianych przez kolejne wątki rolach: bohaterów, protagonistów (wybawców, darczyńców, pomocników), antagonistów (wrogów, przeciwników, złoczyńców), ofiar;
- **atrybuty** lub **szczególne cechy, umiejętności, wiedza**, z których korzystają postaci;
- **wątki** całkowicie powtarzające się i eksploatujące schemat: protagonista o pewnych właściwościach i wyposażony w atrybuty ma określony cel, w osiągnięciu którego przeszkadza mu wróg;
- **ton przekazu**: na poziomie makroopowieści jednoznacznie optymistyczny, podporządkowany działaniom o charakterze wizerunkowym (przekaz polityczny z zakresu PR).

We wszystkich tych obszarach znalazłyśmy powiązanie z elementami konwencjonalnie przynależnymi do bajki lub baśni, a szczegółowa analiza retoryczna pozwala na potwierdzenie tych obserwacji. Chcemy zaznaczyć, że dystansujemy się tu od nierozstrzygniętych ustaleń terminologicznych w obrębie folklorystyki czy genologii literackiej dotyczących tych dwu form i kierujemy się uzusem, pozwalającym używać nazw gatunkowych wymiennie<sup>5</sup>.

5. Na taką możliwość wskazuje również Magdalena Bednarek w swojej monografii o przeobrażeniach baśni. Autorka rekapituje polskie badania w zakresie sposobów definiowania bajki i baśni (2020, 25–30).



Zrodzona w literaturoznawstwie teza o kradzieży baśni (Waksmund 1978, 118–119) odwołuje się do jej wykorzystania w różnych obszarach kultury: elementy baśniowe są tworzywem literatury (w całym jej przekroju – od literatury pięknej po popularną), fotografii, przekazów marketingowych i reklamowych, wykorzystują je twórcy gier, seriali, filmów, pojawiają się jako narzędzie marketingu narracyjnego, polityki, dydaktyki czy publicystyki. Wszystkie te obszary eksploatują baśń na wielu poziomach, czerpiąc z tzw. bajkosfery, czyli „całoksztaltu zjawisk i wytworów kulturowych o charakterze semiotycznym, u podstawy których leży fabuła baśniowa jako pewien typ języka” (Waksmund 1978, 119). Dodajmy, że baśń może stać się źródłem nawiązań na wielu poziomach: konstrukcji świata przedstawionego, kreacji bohaterów, motywów, ujęć narracyjnych, rozwiązań fabularnych. Mogą one mieć charakter wyrazisty i bezpośredni, ale też bardzo subtelny, detaliczny, są aluzjami czy przywołaniami. Odniesienie się do baśni umożliwia także odpowiednie wyeksponowanie funkcjonalności repetycji, immanentnie wpisanej w ten gatunek, ujawniający się na wielu poziomach retorycznej organizacji tekstu. Już pierwotne funkcjonowanie baśni w kulturze oralnej społeczeństwa zapewniło schematom iteracyjnym istotne, niezbywalne miejsce, w powtarzalności opowieść mogła przetrwać, zachęcać odbiorców do uczestniczenia, zaangażowania, zapamiętania postaci, schematów, rozwiązań.

Wydawać by się mogło, że wykorzystanie potencjału baśniowego w czasie pandemii, może oznaczać jakiś rodzaj eskapizmu, unikania poważnego traktowania prawdziwych problemów w realnym świecie. Jednak to nie jest nasz trop; my chcemy wskazać na siłę oddziaływania poetyki baśniowej, która pozwala tak zorganizować opisywany świat, by uzyskać pożądane przez nadawcę efekty. Czas pandemiczny może być także traktowany jako czas zawieszający to, co „zwykłe” i „normalne”, jest więc czasem nadzwyczajnym, wyłamuje się wszystkiemu temu, do czego byliśmy przyzwyczajeni i co znaliśmy. Świat zmienił się tak bardzo, że to poczucie niezwykłości zaczęło obejmować coraz więcej aspektów naszego życia. Niezwykłe były opustoszałe ulice wielkich, zwykle zatłoczonych miast, niezwykłe spotkania towarzyskie przed komputerami, święta spędzane bez najbliższych, praca i nauka, inne niż dotąd wizyty u lekarza i załatwianie spraw urzędowych. Nasz świat podobnie jak ten w baśni – zaczął odznaczać się nadzwyczajnością, wyjątkowością<sup>6</sup>.

Kryzys pandemiczny został wywołany przez wirus, który jest wspólnym w skali globu punktem odniesienia – jednocześnie często uosabianym, animizowanym, osadzonym w materiałach przeróżnych nadawców medialnych jako śmiertelny wróg, oprawca, potwór (por. Melion 2016; Szlagowska-Papuzińska 2021).

6. Radykalne zmiany codzienności, zwłaszcza wymuszone koniecznością izolacji i dystansu, wprowadziły odmienioną normę zwyczajności, tzw. „nową normalność” (por. Jaskiernia 2021).

Pojawienie się go stanowi moment początkowy, decydujący o ujmowaniu pandemii jako czasu znoszącego konwencjonalne, oswojone – i dlatego także w jakiejś mierze bezpieczne – zasady działania ludzi i świata, a jednocześnie czasu wspólnego ze względu na to, że doświadczanego niezwykle w skali globalnej. Wirus jest więc zabójcą, który może zaatakować każdego (Wallis i Nehrlich 2005). Sposobem na dowodzenie powszechności jego występowania jest wskazanie ofiar, osób zarażonych lub czekających na wynik testu wśród osób znanych i rozpoznawalnych:



[1] 13.03.2020 [off<sup>7</sup>, fragment]: Koronawirus zaraża bez wyjątków: Tom Hanks, żona premiera Kanady, to najgłośniejsze przypadki. Cały rząd Rumunii poddał się kwarantannie.



[2] 13.10.2020 [off, fragment]: Na całym świecie ponad 38 mln. ludzi zakaziło się koronawirusem. W tym jeden z najlepszych piłkarzy świata Cristiano Ronaldo.



[3] 14.10.2020 [off, fragment]: Spowodowany pandemią kryzys dotyka zresztą nie tylko polską służbę zdrowia. To zdjęcie Toma Cruise'a, na którym hollywoodzki gwiazdor czeka na test na koronawirusa przed jednym ze szpitali w Rzymie.

7. W kolejnych przykładach głosy zostaną rozpisane i określone w następujący sposób: off – wypowiedź niewidocznego reportera towarzysząca materiałowi filmowemu; setka – wypowiedź danej osoby do kamery; forszpan – głos prezentera ze studia, do kamery; belka – pasek u dołu ekranu, na którym umieszczany jest tytuł newsa, widoczny podczas zapowiedzi newsa ze studia.



Wymienione w przykładach [1], [2], [3] postacie są aktorami (Tom Hanks, Tom Cruise), sportowcami (Cristiano Ronaldo), osobami znanymi z pierwszych stron gazet lub z nimi powiązanymi (żona premiera Kanady, żona Toma Hanksa, rząd Rumunii), których przeciętny użytkownik mediów identyfikuje bez trudu – ich metonimiczne wykorzystanie w przekazie przekonuje, że zachorować może każdy, bez względu na pozycję społeczną czy sytuację finansową.

Zdefiniowanie wroga i ujawnienie, że zagraża wszystkim na całym świecie<sup>8</sup>, daje również możliwość sformułowania zasadniczego celu władzy i uzasadnienia dla wprowadzania obostrzeń:

[4] 14.03.2020 [setka] Mateusz Morawiecki: Zamykamy tym samym drzwi przed pandemią. Zamykamy również niebezpieczeństwo i chronimy w ten sposób polskich obywateli.

Oczywiście istotny jest repetytywny charakter tego przekazu, który będzie ekspozowany dosłownie i w presupozycjach w całej makroopowieści – z tej powtarzalności wynika także ton przekazu. W cytowanej wypowiedzi [4] premier przywołuje koncepcję choroby zakaźnej rozumianej jako inwazja na określone terytorium lub przestrzeń. W tym ujęciu możliwa jest zatem ochrona przed najazdem poprzez zamknięcie danego obszaru. Jest to oczywiście elementarny błąd poznawczy, natomiast retorycznie silny obraz: ten kto strzeże drzwi, niczym jakichś baśniowych wrót czy bram, gwarantuje bezpieczeństwo, jest czujny i troskliwy<sup>9</sup>. Staje się też bohaterem wypraw, przynoszącym ocalenie. Podobny efekt daje również inne rozwiązanie – zamrażanie i odmrażanie, np. baśniowe zamienianie w bryłę lodu:

[5] 10.05.2020 [setka] Marcin Roszkowski (ekonomista, prezes Instytutu Jagiellońskiego): Turystyka w Polsce rozwijała się dosyć dynamicznie w ostatnich latach. Pewnie będzie jednym z ostatnich sektorów, który będzie wracać po odmrożeniu; [off] Branża na pewno ucierpi, ważne, by zminimalizować wielkość tych strat.

[6] 1.06.2020 [off] Mimo częściowego odmrożenia ruch na lotniskach jeszcze długo nie powróci do poziomów sprzed kryzysu. To dlatego w rozszerzonej tarczy antykryzysowej przewidziano ponad sto czterdzieści milionów złotych na dotacje dla portów lotniczych. Wicepremier i minister aktywów państwowych zapowiedział, że wsparcia państwa będą wymagały także linie lotnicze LOT.

W tym baśniowym nawiązaniu zachodzi ciekawe przesunięcie: ten, kto zamraża, zostałby oceniony negatywnie jako ktoś rzucający kłutwę, zły czar, a więc opowieść o zamrażaniu poszczególnych branż w newsach nie pojawia się *explicite*. Mówi się jedynie o oddziaływaniu globalnej, wielkiej siły niszczącej polską gospodarkę

8. Wykorzystywanym rozwiązaniem językowym dla opisywanej sytuacji jest używanie metaforyki militarnej. Jej stosowanie znane jest z wielu przekazów dotyczących historycznych plag czy zaraz (por. np. Sznajderman 1994).

9. Władysława Bryła i Agnieszka Bryła-Cruz przypominają ujęcie Ludwika Flecka, mikrobiologa, który prezentował immunologię jako obszar nawiązań do obrazów militarnych (Bryła, Bryła-Cruz 2021, 80).

(wirusa, powodującego recesję), której skutecznie przeciwstawia się niezłomny, odpowiedzialny i przewidujący protagonista (rząd oraz prezydent), obdarzony mocą ochraniającą. Moc protagonisty jest spotęgowana dzięki oddziaływaniu magicznego rekwizytu: tarczy antykryzysowej (o tym baśniowym atrybucie będzie jeszcze mowa dalej), dlatego może pojawić się opowieść o odmrażaniu, ta bowiem jest już wartościowana pozytywnie, jak w przykładach [5] i [6].

Opowieść legitymizuje się przez stałą obecność w przekazie ludzi władzy (prezydent, premier, rząd, ministrowie, inspektor sanitarny, wojewodowie etc.) zapewniających bezpieczeństwo Polakom, przedstawianych w rolach protagonistów, darczyńców i wybawców, czasem strażników. Ich zadaniem w sytuacji kryzysu jest podtrzymywanie i wzmacnianie przekazu zasadniczego:

[7] 14.03.2020 [setka] Andrzej Duda: Jeżeli chodzi o żywność, proszę się nie obawiać, na pewno damy sobie radę. Tu nie ma problemu żadnego.

[8] 12.03.2020 [setka] prof. Adam Glapiński, prezes NBP: Nastąpi pewne spowolnienie wzrostu gospodarczego, ale nie ma mowy o recesji jak w niektórych krajach zachodniej Europy. I damy sobie oczywiście z tym radę.

[9] 12.03.2020 [setka] Tadeusz Kościński, minister finansów: Stabilność mamy finansów publicznych w systemie bankowym, więc po tej stronie melduję, że dobrze jest.

Powtarzalność forszpanów i offów wzmacnia przekaz zasadniczy, często są to przytoczenia głównych bohaterów, podane przede wszystkim w mowie znarratywowanej<sup>10</sup> oraz zależnej:

[10] 14.03.2020 [off]: Sektor finansowy także funkcjonować będzie bez przeszkód, zapewnia premier. Nie zabraknie gotówki w bankach i bankomatach.

[11] 15.04.2020 [off]: (...) W dodatku w nowej wersji tarczy pomoc będą mogły otrzymać także przedsiębiorca założone już okresie epidemii. To spełnienie postulatów prezydenta Andrzeja Dudy.

Wzmocnieniu przekazu zasadniczego służą także wątki dotyczące odrębności sytuacji różnych krajów:

[12] 13.03.2020 [off]: W Hiszpanii zmarło już z powodu koronawirusa 120 osób. Dopiero dzisiaj władze tego kraju podejmują działania podobne do tych zastosowanych w Polsce. Francja, gdzie zarażonych jest blisko 2900 osób, poszła śladem polskich władz. Niemcy przygotowują pomoc finansową dla przedsiębiorców, podobną do wprowadzonej już przez Polskę.

---

10. Typ przytoczenia zależnego, włączający się całkowicie w tryb nadawania autora, który dzięki niej zaznacza, że sytuacja mówienia miała miejsce – narrator redukuje, uogólnia, więcej niż o treści mówi o tym, jak, gdzie i w jakich warunkach ktoś coś powiedział (por. Grzelka, Kula 2012).

[13] 14.03.2020 [forszpan]: Blisko 150 000 zarażonych na całym świecie. Pandemia rozszerza się obecnie najszybciej w Stanach Zjednoczonych, gdzie został wprowadzony stan nadzwyczajny i coraz lepiej widać, że państwa, które na czas nie podjęły radykalnych środków, teraz nie są w stanie opanować sytuacji.

[14] 12.10.2020 [forszpan]: Kolejne kraje wprowadzają nowe obostrzenia w walce z koronawirusem. Włochy zabraniają organizacji imprez rodzinnych, a Słowacja zamyka siłownie i baseny. W Madrycie stan wyjątkowy. Polski rząd chce uniknąć kolejnego zamknięcia gospodarki i ponawia apel o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa.

Dramatyczna sytuacja w innych krajach – we Włoszech, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych czy Brazylii – pozwala pokazać polskie władze w kategoriach skuteczności, rozważa i zdecydowania. Tym samym stają się one wzorcem, wyznaczają model działania w nieprzewidywalnych, trudnych czasach:

[15] 13.03.2020 [belka]: Polska nie zmarnowała czasu [forszpan]: Od władz poszczególnych państw zależy, czy wirus się rozprzestrzeni, podkreślają wirusolodzy, niestety wiele państw zbagatelizowało zagrożenie. Na tym tle pozytywnie wybijają się polskie władze, które szybko podjęły zdecydowane działania i dziś są wzorem dla wielu europejskich rządów.

Zauważmy, że znowu pojawia się tu konstrukt dualnych światów: jest sprawnie zarządzana Polska oraz inne kraje i ich nieskuteczne rządy. Powodzenie polskim działaniom zapewniają protagoniści wymienieni z imienia i nazwiska, umocowani w strukturze władzy, dysponujący zestawem atrybutów. Pojawia się więc np. niezwykle samolot.



News z 14.04.2020

W newsie z 14.04.2020 r. w forszpanie słyszymy, że „Na warszawskim lotnisku Chopina wylądował największy samolot świata”. To nie jest zwykły samolot, ale [off] „AN 225 MRIJA to największy obecnie używany i najcięższy historii samolot świata”, to „Kolos”, „Gigant”, „AN 225 MRIJA, czyli marzenie”, [off] „Samolot powstał w 1988 r. Ukończono wyłącznie jeden egzemplarz, specjalna konstrukcja tej maszyny pozwala transportować na jej grzbiecie nawet prom kosmiczny”, „Jego przestrzeń do ładowania to jest 1300 m<sup>3</sup>, to jest olbrzymia masa można zabrać teoretycznie na pokład tego samolotu 100 samochodów albo osiem śmigłowców”.

Taki niezwykle rekwizyt nie pojawia się przypadkowo, lecz dzięki staraniom protagonistów i ich pomocników:

[16] 14.04.2020 [setka] Paweł Jan Majewski, prezes zarządu grupy Lotos: Ścigaliśmy się z firmami z innych krajów, żeby taki transport mógł wylecieć z Chin i na czas dotrzeć tutaj, do nas.

[17] 14.04.2020 [off]: Wcale nie było to jednak takie proste. W kolejce do tego giganta czeka kilka państw, między innymi Francja. Mimo to pierwszy kurs w ramach walki z pandemią odbył on właśnie do Warszawy.

Niezwykłe rekwizyty nie tylko stanowią wyposażenie protagonistów, ale stają się nośnikiem wybawicielskich własności – zapewniają środki ochrony (instytucje rządowe troszczą się o pracowników służby zdrowia czy służb mundurowych) lub same stanowią ochronę. Takim magicznym rekwizytem jest tarcza (antykryzysowa), odsyłająca wprost do baśniowych fabuł, w których waleczny protagonista – dodajmy od razu, że także odważny i niezłomny, staje do nierównej walki i pokonuje przeciwnika, przywracając królestwu spokój, ład i bezpieczeństwo. Na podobnej zasadzie używa się innych atrybutów: szpitali i łóżek covidowych, respiratorów, obostrzeń, specjalnych ustaw czy rozporządzeń. Konteksty ich użycia wskazują na fetyszyzowanie kategorii bezpieczeństwa, która dotyczy właściwie każdego działania państwa, dzięki którym widz poczuje się bezpiecznie.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że wiara w moc magicznego rekwizytu (tarczy) jest utrwalana nie tylko dzięki rozwiązaniom narracyjnym czy kreacji postaci: zapewnia ją powtórzenie na poziomie makrogatunkowym. Posłużmy się analizą ilościową: w czasie od 16 marca do 6 kwietnia 2020 roku, a więc w ciągu trzech tygodni, w każdym głównym wydaniu „Wiadomości” TVP1 pojawia się news dotyczący tarczy antykryzysowej, wsparcia, pomocy – na 21 wydań w 16 z nich jest to temat główny, przywołany *explicite* już w belkach i forszpanach:

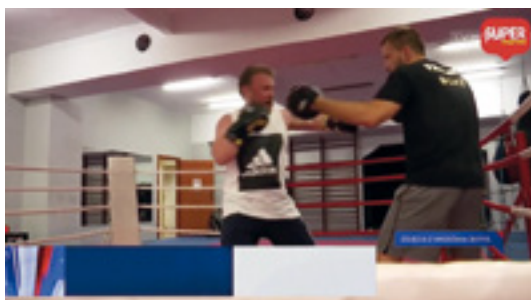
[18] 16.03.2020 [belka] Będzie wsparcie dla przedsiębiorców

[19] 17.03.2020 [belka] Pomoc dla kredytobiorców

- [20] 18.03.2020 [belka] 212 miliardów na wsparcie Polaków
- [21] 19.03.2020 [belka] 212 miliardów na pomoc Polakom
- [22] 20.03.2020 [belka] 212 miliardów złotych na pomoc Polakom
- [23] 25.03.2020 [belka] Ułatwienia i miliardy złotych dla Polaków
- [24] 26.03.2020 [belka] „Tarcza antykryzysowa” gotowa
- [25] 27.03.2020 [belka] „Tarcza antykryzysowa” w Sejmie
- [26] 28.03.2020 [belka] „Tarcza antykryzysowa” gotowa
- [27] 29.03.2020 [belka] Pomoc dla pracowników i pracodawców
- [28] 30.03.2020 [belka] Tarcza antykryzysowa dla Polaków
- [29] 31.03.2020 [belka] „Tarcza antykryzysowa” gotowa
- [30] 1.04.2020 [belka] Ponad 200 miliardów pomocy dla Polaków

16 marca tarcza jeszcze nazywała się inaczej, był to „pakiet stabilności i bezpieczeństwa”, od 18 marca „tarcza” zostaje osadzona już na stałe w opowieści o państwie w pandemii. Repetycja dostrzegalna jest zarówno powierzchniowo, w samej strukturze (np. [20–22], [24], [26], [29] – choć trzeba zaznaczyć, że najpewniej nie tak czytelna dla widzów, którzy zapoznają się z materiałami regularnie, jednak nie w serii, w sposób nieciągły), jak i całościowo, na poziomie koherencyjnym. Wyraźne są również zabiegi związane z maskowaniem powtarzalności (materiały zapowiadające pojawienie się tarczy, relacjonujące kolejne etapy tworzenia tarczy, dotyczące przebudowy tarczy, poświęcone działaniom antagonistów, blokujących użycie tarczy, newsy o tym, jak tarcza doskonale działa, oraz te, które są poświęcone kryzysowi w ogólnoswiatowej gospodarce i tarczy jako remedium polskiego rządu).

W całości odniesień istotną rolę odgrywają opowieści o bohaterach (pomieszczone w osobnych newsach – stąd konieczność przytoczenia dłuższego fragmentu).



News z 14.03.2020



[31] 14.03.2020 [off]: Od lat w wolnych chwilach trenuje boks. Teraz zawiesił rękawice na kołku, by stoczyć może najtrudniejszą walkę w swoim życiu. (...) Prof. Łukasz Szumowski to w ostatnich dniach z pewnością jeden z najbardziej zapracowanych ludzi w kraju. Wielu zwróciło uwagę na wczorajsze widoczne zmęczenie ministra podczas kolejnej już w tym tygodniu konferencji prasowej z jego udziałem. Efekty tej pracy opisywane są zagranicznych mediach i podawane jako przykład. Jeden z hiszpańskich portali zwrócił uwagę, że rząd w Madrycie powinien w sprawie wirusa zachować się jak Polska. (...) Jak zwraca uwagę hiszpański portal, polski minister zdrowia w przeciwieństwie do swojego odpowiednika w Hiszpanii, jest profesorem nauk medycznych. Łukasz Szumowski po skończonych studiach w 1997 r. wyjechał z żoną do Kalkuty. Tam małżeństwo Szumowskich spotkało się z matką Teresą. Później pomagali potrzebującym w pierwszym domu pomocy założonym przez świętą.

Tu już nie tylko chodzi o odwagę, siłę, nieustępliwość, ale także o ucłowieczenie bohatera, danie możliwości utożsamienia, a jednocześnie wskazanie źródeł jego mocy. Moc ta pozwala bowiem działać na korzyść wspólnoty, walczyć z zagrożeniem, chronić społeczeństwo – z jednej strony powraca się tu do rozumienia polityki w duchu działania dla ogólnego pożytku (jak u Arystotelesa), z drugiej wskazuje na nadzwyczajność takiej aktywności. Nie ma tu jednak dualizmu czy wykluczania się: narracja ujednocila obie postawy w jeden model, z którego wyłania się postać szlachetna, pracowita, ofiarnie działająca w myśl etosu pracy *pro publico bono*. Bohaterscy politycy niosą także przesłanie na czas kryzysu wzmacniające konstrukcję retoryczną przekazu:

[32] 23.05.2020 [setka] Andrzej Duda: Jak to mówią niektórzy, że będą walczyć, będą się bić. Nie, proszę państwa, spokojną pracą, powrotem do normalnej roboty, współdziałaniem, współpracą, mądrymi decyzjami pokonamy ten czas kryzysowy i – mam nadzieję – wrócimy na normalne tory rozwoju naszej gospodarki.

W analizowanej przez nas strukturze makroopowieści bardzo ważną rolę odgrywa kategoria antagonisty, wroga, uzasadnia ona działania protagonisty, motywuje go i określa jego moc. Dzięki konstrukcji oponenta ujawnia się świat aksjologicznie czy ideologicznie przeciwstawny. W analizowanym czasie wrogiem jest przede wszystkim koronawirus, jest zagrożeniem, które dotyczy wszystkich (13.03.2020 [off]: „Koronawirus zaraża bez wyjątków”), ale w newsach pojawiają się także rywale pomniejsi, stanowiący zagrożenia lokalne. Są to oponenti „swojscy”, znani już przed pandemią, a teraz tylko eksponowani jako niezmiennie utrudniający działanie władzom. Te postacie to pojedyncze osoby lub zbiorowości to

- marszałek Senatu i opozycja:

[33] 12.03.2020 [off]: Koalicja Obywatelska próbuje wykorzystać zagrożenie koronawirusem do politycznego ataku na rząd. (...) Marszałek Senatu Tomasz Grodzki niedawno wrócił z urlopu we Włoszech. Przebywał tam około tygodnia. Do Polski z przesiadką w Monachium wrócił samolotem. Po wylądowaniu, z warszawskiego lotniska Chopina bezpośrednio pojechał na obrady Senatu, nie zważając na ewentualne zarażenie koronawirusem. Wcześniej w lutym Tomasz Grodzki był także w Japonii, gdzie potwierdzono co najmniej osiem ofiar koronawirusa i ponad 500 zarażonych osób;

[34] 31.03.2020 [forszpan]: Tarcza anty kryzysowa warta 212 miliardów złotych uchwalona. Większość sejmowa głosami Prawa i Sprawiedliwości odrzuciła poprawki Senatowi. Dzięki temu ustawa ratująca miejsca pracy szybko trafi na biurko prezydenta.

- Unia Europejska:

[35] 3.04.2020 [forszpan]: Komisja Europejska grozi karami i chce, żeby Polska swoje środki ochronne i medyczne eksportowała za granicę. Nie brak opinii, że dla brukselskich urzędników bezpieczeństwo Polaków po raz kolejny jest mniej ważne niż unijne zasady. [setka] Adrian Stankowski, publicysta, „Gazeta Polska Codziennie”: Jeszcze wczoraj, bo warto to przypomnieć, przewodnicząca Komisji przeproszała Włochów za to, że Unia, Komisja Europejska nie pomogła w sposób należyty; dzisiaj wysoki urzędnik tej samej Komisji Europejskiej próbuje nam przeszkadzać w walce z epidemią. To niebywałe!

- strajkujący, protestujący:

[36] 23.05.2020 [off]: Jednak nie wszystkim podoba się takie podejście [oparte na współdziałaniu i mądrych decyzjach; nawiązanie do przykładu [32] – M.G., A.K.]. W Warszawie odbył się trzeci tzw. strajk przedsiębiorców, w którym udział wziął startujący w wyborach Paweł Tanajno.

Antagonista to niezwykle ważna kategoria, pozwala bowiem uruchomić całą opowieść – nie wystarczy jednak wróg zasadniczy, jakim jest wirus; jego abstrakcyjny charakter oraz pozapolityczne pochodzenie często nie pozwala na stworzenie odpowiedniej historii i ujawnienie mocy protagonisty. By więc uzasadnić podejmowanie niektórych decyzji władzy, istotne jest zbudowanie opozycji oraz wskazanie, że działanie w kontrze na przykład wobec Unii Europejskiej jest reaktywne, stanowi obronę Polski i Polaków, obywateli, przedsiębiorców etc. przed zgubnymi skutkami działania tych, którzy mają złe zamiary.

14 października 2020 roku pojawia się news zatytułowany „Apel do lekarzy” (kolejne przykłady [37–43] będą pochodziły z tego źródła):

[37] [forszpan]: Walkę z epidemią trudno sobie wyobrazić bez tych, którzy ratują życie – lekarzy i służb medycznych. Wiosną, kiedy pojawił się koronawirus dziękowaliśmy im za trud i poświęcenie dla nas. Teraz wojewodowie zaapelowali do lekarzy i pielęgniarek o walkę z epidemią, bo sytuacja staje się coraz trudniejsza. Każdy dzień przynosi więcej zakażonych. Niestety więcej ludzi umiera, choć na razie w niektórych województwach Izby Lekarskie mają problemy ze skierowaniem wystarczającej liczby lekarzy do walki z covid 19. Trzeba mieć nadzieję, że sytuacja wkrótce się poprawi.

W forszpanie wyraża się wdzięczność środowisku medycznemu za trud i poświęcenie, wskazuje na problem dotyczący rosnącej liczby zakażonych i niewystarczającej liczby lekarzy. W kolejnych setkach (wicepremiera Jacka Sasina, byłego ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła, przeciętnych Polaków) mówi się o problemie, rosną emocje ze względu na uruchomienie głosów przeciętnych Kowalskich:

[38] [setka] Jacek Sasin, Wicepremier Minister Aktywów Państwowych: Pewna część lekarzy, pewna część personelu medycznego nie chce podjąć się leczenia chorych na koronawirusa.

[setka] Konstanty Radziwiłł, Wojewoda Mazowiecki (2015–2018 r.), były minister zdrowia: Zwłaszcza w tych miejscach, gdzie np. wojewoda decyduje o przekształceniu np. oddziału internistycznego w oddział dedykowany pacjentom covidowym, no to zaczyna być jakiś problem z personelem.

[setka] bez podpisu: Wiem, że oni są w trudnej sytuacji, ale my też.

[setka] bez podpisu: Brak mi słów, no bo, no bo po prostu nie jest tak, jak być powinno.

[setka] bez podpisu: Biorą podatki, biorą kasy chorych, biorą wszystko, a my jesteśmy śmieciem.

[off]: Wojewoda mazowiecki poprosił o oddelegowanie 235 lekarzy do pracy. Stawiło się 18 lekarzy. W województwie śląskim Izba Lekarska przekazała wojewodzie informacje o zaledwie 3 zgłoszeniach lekarzy. Okazało się, że jeden nie miał uprawnień lekarskich, drugi stracił je wskutek decyzji Izby Dyscyplinarnej, a trzeci nie miał prawa do wykonywania zawodu lekarza na terenie Polski.



News z 14.10.2020

A więc krok po kroku przechodzimy od grupy zawodowej godnej najwyższego szacunku do skompromitowanych elit. Warto również zauważyć uruchomiony i wzmacniany przez powtórzenie anonimowy jednogłos, zakamuflowany przez wielość wypowiedzi – to reprezentacja zwykłych ludzi, posługujących się stereotypami, nie lubiących elit, z którymi choćby przez ogólnikowość ujęć trudno się nie zgodzić.

Dowiadujemy się również, że

[39] [off]: Podobny problem pojawił się wiosną. Wtedy też niektórzy nie chcieli leczyć zakażonych pacjentów. Do pracy w swoim rodzimym szpitalu stawił się m.in. ówczesny wicemarszałek senatu Stanisław Karczewski, który z wykształcenia jest lekarzem. Izby Lekarskie odrzucają zarzuty.

Pojawia się więc informacja o tym, że przedstawiciel władzy jest człowiekiem szlachetnym i prawym, gotowym do poświęceń, osadza się go w roli bohatera. Dalej mowa o tym, że oskarżenia o chaos w służbie zdrowia są skutkiem zaniedbań poprzednich rządów, pojawiają się cytaty ze słynnych już, kompromitujących poprzednią władzę nagrań w restauracji Sowa i Przyjaciele:

[40] [off]: Padają też oskarżenia wobec rządu o chaos w służbie zdrowia, ale obserwatorzy życia publicznego przypominają, że jej kondycja to skutek wieloletnich zaniedbań poprzednich rządów. Przypominają choćby słynną już wypowiedź Bartosza Arłukowicza.

Później słyszymy, że sytuacja w służbie zdrowia zaczęła poprawiać się 5 lat temu [41], a głos wzmacniający tezę o zapaści wynikającej z działań poprzednich rządów [42] należy do publicysty „Gazety Polskiej Codziennie”:

[41] [off]: Sytuacja zaczęła się poprawiać 5 lat temu, to nie tylko coraz większe nakłady na służbę zdrowia, które w tym roku po raz pierwszy w historii przekroczą sto miliardów złotych i będą wynosić ponad 5% PKB. To również pieniądze na remonty i budowy szpitali, zakup nowoczesnego sprzętu, wzrost liczby miejsc na kierunkach medycznych, a w końcu podwyżki wynagrodzeń.

[42] [setka] Adrian Stankowski, publicysta, „Gazeta Polska Codziennie”: Tych zmian nie da się przyspieszyć, nie da się z dnia na dzień wykształcić kadry medycznej przy tak ogromnych niedoborach, jakie nam zafundowała Platforma Obywatelska.

Ostatni wątek pokazuje powszechność kryzysu pandemicznego, co zostaje wzmocnione przez metonimię (postać Toma Cruise’a), przywołanie epidemii hiszpanki oraz ogromną liczbę jej ofiar:

[43] [off]: Spowodowany pandemią kryzys dotyka zresztą nie tylko polską służbę zdrowia. To zdjęcie Toma Cruise'a, na którym hollywoodzki gwiazdor czeka na test na koronawirusa przed jednym ze szpitali w Rzymie. Eksperti przypominają, że po raz ostatni z podobnym kryzysem ludzkość miała do czynienia sto lat temu, w czasie epidemii grypy tzw. hiszpanki. Wirus zabił nawet 100 mln ludzi.

Przypomnijmy, news nosi tytuł: „Apel do lekarzy”, którzy są tu nie tylko grupą utrudniającą walkę z zagrożeniem; zwrócenie uwagi na lekarzy staje się zapalnikiem wywołującym liczne wątki poboczne, pozornie niespójne, o których można by pomyśleć, że są wynikiem niedbałości czy nieprzemyślanej kompozycji newsa. W materiale pojawiają się fragmenty dotyczące kolejno:

- poszukiwania lekarzy do pracy,
- kompromitacji środowiska (z wyjątkiem nielicznych reprezentantów Prawa i Sprawiedliwości),
- przyczyn kryzysu w służbie zdrowia,

- przyczyn wychodzenia z kryzysu,
- wreszcie postaci Toma Cruise'a i cofnięcia się sto lat w historii.

Gdy jednak dostrzec w tym jednym materiale składowe, o których już była dziś mowa: bohatera, antybohaterów, wrogów narodu, wybawców, mamy dowody na to, że czas jest niezwykły i wspólny dla wszystkich, a uzasadnienie dla pojawiania się poszczególnych elementów zostaje zawarte w repetycjach, w makroopowieści. Dostrzegamy też, że do tego, by wprowadzić antagonistyczne, binarne opowiadanie o świecie, nie potrzebujemy metafor wojennych czy sportowych. Makroopowieść uspójnia analizowany przekaz globalnie. Pozwala ujednoczyć aksjologię i nadać odpowiedni wymiar ideologii: przekaz w „Wiadomościach” nosi cechy przekazu PR-owego, operuje taktykami opisywanymi dla propagandy, reklamy czy marketingu. Jest więc jednogłosowy (wszystkie głosy brzmią jednakowo, to pozorna polifoniczność – wszystkie reprezentują opcję partyjną lub jej sprzyjają: portale wpolityce.pl, wsieci.pl, „Gazeta Polska” i jej klub, eksperci o jasnych poglądach politycznych, przedstawiciele państwowych instytucji i spółek, korespondent TVP w Niemczech, screeny z Twittera etc.), wypowiedzi mają więc charakter alegacji. Przedstawiony świat jest poróżniony, zorganizowany zawsze wokół jakichś biegunów o różnym statusie (świat – pandemia, Polska – pandemia, Polska – świat, władze – opozycja/UE/lekarze/sądy/strajkujący/protestujący etc.), przy czym kreacja tych światów jest zawsze jednakowa – Polska i/lub jej władze są zawsze obdarzeni znakiem dodatnim, są nośnikami wartości jednoznacznie pozytywnych, pożądanych.

Na poziomie konstrukcji retorycznej mikro- i makroopowieści występuje powtarzalność wątków: całkowita, wynikająca z przekonania o konieczności wielokrotnego opowiadania o tym, co optymistyczne, budujące, dające nadzieję, oraz niecałkowita, bazująca na schemacie odświeżania elementów konstrukcyjnych, tła, atrybutów poszczególnych postaci – kamuflowanie tego rodzaju jest szczególnie istotne przy przekazywaniu wiadomości o przeciwnikach i przeciwieństwach.

#### 4. Wnioski

Podsumowując nasz wywód, wskaźmy na koniec kilka konstatacji:

- 1) Gdy mowa o funkcjonalnym użyciu baśni i jej elementów, musimy zdać sobie sprawę, że nie ma tu mowy o infantylizacji przekazu, jego osłabianiu czy odbieraniu mu wiarygodności. Wszystkie newsy są poważne, często patetyczne, wybrzmiewa z nich troska, ale też triumfalizm. Jednocześnie, zgodnie z konwencją gatunkową, zwycięstwo dobra, spokoju i bezpieczeństwa zostaje zapewnione.



- 2) Także w czasach pandemii w przekazach lokuje się treści „uniwersalne” dla mediów narodowych oparte na retorycznym podziale świata na dwie opcje: partia rządząca jest gwarantem rozwoju Polski i bezpiecznego, zasobnego życia Polaków, działania władz są skuteczne i zdecydowane, podejmowane zawsze w interesie narodu oraz opcje przeciwne destabilizują porządek, naruszają tradycyjny, naturalny porządek rzeczywistości, wprowadzają chaos wartości i wykorzeniają polskość<sup>11</sup>.
- 3) Sfera publiczna jawi się w „Wiadomościach” jako przestrzeń agoniczna, w której tożsamości aktorów politycznych i społecznych kształtowane są przez uwikłanie w konflikt, zatarg, poróżnienie. Sytuacja ta ma charakter permanentnego podziału, w którym nie ma możliwości konsensusu.
- 4) Wróg jest potrzebny do wykonania zadania retorycznego, a więc utrzymywania audytorium negatywnego, by zespolić ludzi już identyfikujących się z medium. Nie ma tu woli pozyskiwania nowej, coraz liczniejszej publiczności, to już nie jest ten paradygmat działania marketingowego. Przekaz wymaga więc zaangażowania choćby przez podtrzymywanie nienawiści do grup traktowanych wrogo, a często także pogardliwie.
- 5) Takie ubezwłasnowolniające działanie na odbiorców jest paradoksalnie stawianiem również ich w grupie pogardzanych – nie muszą oni myśleć, oferowany przekaz nie wymaga wysiłku, organizuje świat w postrzegalnych kategoriach, nie szuka dwuznaczności, odwołuje się do poczucia dumy. Magazyn informacyjny w takiej postaci jest wyrazem lekceważenia widowni i braku szacunku do niej.

Gdy przyjrzymy się dyskusjom o mediach publicznych i zarzutom wysuwanym wobec nich w perspektywie ostatnich kilkunastu lat, dostrzec można zasadniczą zmianę. Problem dotyczący zbytniego hołdowania rozrywce, komercjalizacji przekazu, zwiększania liczby odbiorców kosztem jakości (a więc upodabniania się do mediów komercyjnych) (por. np. Bogunia-Borowska 2012, *Oblicza Komunikacji* 2010, 2011, Lisowska-Magdziarz 2008, Mrozowski 2000, Piontek, Hordecki, Ossowski 2013) został wyparty przez inny, ważniejszy: działanie na rzecz, dla dobra partii rządzącej i propagowanie jej idei, wartości, przekonań, realizowanie celów propagandowych i eksponowanie orientacji ortodoksyjnej, zbliżającej do perspektyw proponowanych przez tzw. media tożsamościowe. Przesunięcie, o którym tutaj wspominamy, ma swoje trwałe skutki w mechanizmach narracyjnych: podczas gdy komercjalizacja mediów publicznych powodowała konieczność

11. Zadaniem pierwszym staje się naznaczanie winnych i wojna z nienaszymi. To przesunięcie medialnego celu obserwuje się nie tylko w odniesieniu do polskiego rynku mediów, wydana w 2020 roku książka Matta Taibbego *Nienawiść sp. z o.o. Jak dzisiejsze media każą nam gardzić sobą nawzajem* obrazowo przedstawia konieczność rezygnacji z myślenia o fabrykowaniu zgody jako pierwszoplanowym zadaniu mediów na rzecz fabrykowania nienawiści.

wykorzystania kontrastów, stereotypizacji, rozmaitych uproszczeń, by dotrzeć do największej możliwej grupy odbiorczej, zapewnić przyjemność, komfort odbioru, ideologizacja tych mediów każe sięgać po ramy binarne, by podzielić, zradykalizować, a więc – tu wracamy do tezy Taibbiego – doprowadzić grupy społeczne do gardzenia sobą nawzajem.

## Bibliografia

- Bednarek, Magdalena.** 2020. *Baśnie przeobrażone. Transformacje bajki i baśni w polskiej epice po 1989 roku*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bogunia-Borowska, Małgorzata.** 2012. *Fenomen telewizji. Interpretacje socjologiczne i kulturowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bourdieu, Pierre.** 2008. *Zmysł praktyczny*, tłum. Maciej Falski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Brach-Czaina, Jolanta.** 1998. *Szczeliny istnienia*. Kraków: Wydawnictwo eFKA.
- Bryła, Władysława i Bryła-Cruz, Agnieszka.** 2021. *Retoryka „okołowirusowa”. Szkice językowo-kulturowe*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Deuze, Mark.** 2020. “The role of media and mass communication theory in the global pandemy”, *Communication Today* 11 (2): 5-16.
- Ferguson, Niall.** 2022. *Fatum: polityka i katastrofy współczesnego świata*, tłum. Wojciech Tysza. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Foucault, Michael.** 2002. *Porządek dyskursu*, tłum. Michał Kozłowski. Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Fuchs, Christian.** 2020. “Everyday Life and Everyday Communication in Coronavirus Capitalism”, *Triple C: Communications, Capitalism & Critique* 18 (1): 375–399.
- Goffman, Erving.** 2011. *Relacje w przestrzeni publicznej. Mikrostudia porządku publicznego*, tłum. Olga Siara. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grzelka, Monika i Kula, Agnieszka.** 2012. *Przytoczenie w przekazie medialnym*. Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Grzelka, Monika i Kula, Agnieszka.** 2020. „Przemoc przez powtórzenie”. W *Współczesne media 11. Przemoc w mediach*, t. 1, red. Iwona Hoffman, Danuta Kępa-Figura. 167-180. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grzybowski, Jacek.** 2021. *Covid-19: pandemia naszych czasów*. Warszawa: Wydawnictwo Borgis.
- Jaskiernia, Alicja.** 2021. „Pandemia COVID-19 i »nowa normalność« w systemie komunikowania. Wyzwania regulacyjne epoki cyfry”, *Media Biznes Kultura* 2 (11): 9–21.
- Krastew, Iwan.** 2020. *Nadeszło jutro. Jak pandemia zmienia Europę*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Lisowska-Magdziarz, Małgorzata.** 2008. *Media powszednie. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Marody, Mirosława** (red.). 1991. *Co nam, zostało z tych lat... Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej*. Londyn: Aneks.
- Melion, Walter S.** 2016. *Personification: embodying meaning and emotion*. Leiden – Boston: Brill Publisher.
- Mrozowski, Maciej,** 2000, *Media masowe. Władza, rozrywka, biznes*, Warszawa: ASPRA-JR.

- Nielsen, Rasmus Kleis** et al. 2020. Navigating the ‘infodemic’: how people in six countries access and rate news and information about coronavirus. Reuters Institute, University of Oxford, online: <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/infodemic-how-people-six-countries-access-and-rate-news-and-information-about-coronavirus> (dostęp 15.12.2021).
- Oblicza Komunikacji*. 2010. *Tabloidyżacja języka i kultury*. 3.
- Oblicza Komunikacji*. 2011. *Tabloidy – język, wartości, obraz świata*. 4.
- Piontek, Dorota, Hordecki, Bartosz, Ossowski, Szymon**. 2013. *Tabloidyżacja dyskursu politycznego w polskich mediach*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM.
- Schank, Roger**. 1991. *Tell Me a Story: a New Look at Real and Artificial Intelligence*. New York: Charles Scribner's Sons.
- Szlagowska-Papuzińska, Aleksandra**. 2021. *Mityżacja choroby: choroba jako konstrukt społeczny i kulturowy*. Wrocław: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich.
- Sznajderman, Monika**. 1994. *Zaraza. Mitologia dżumy, cholery i AIDS*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Sztompka, Piotr**. 2008. „Życie codzienne – temat najnowszej socjologii”. W *Socjologia codzienności*, red. Piotr Sztompka, Małgorzata Bogunia-Borowska. 15-52. Kraków: Znak.
- Taibbi, Matt**. 2020. *Nienawiść sp. z o.o. Jak dzisiejsze media każą nam gardzić sobą nawzajem*, tłum. Tomasz S. Gałązka. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Trzebiński, Jerzy**. 2002. „Narracyjne konstruowanie rzeczywistości”. W *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. Jerzy Trzebiński. 17–42. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Turner, Victor**. 2005. *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działania w społeczeństwie*, tłum. Wojciech Usakiewicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Waksmund, Ryszard**. 1978. „Bajkosfera, czyli o życiu semiotycznym fabuł baśniowych. Rekonesans badawczy”, *Litteraria* 191: 99–119.
- Wallis, Patrick i Nehrlich, Brigitte**. 2005. “Disease metaphors in new epidemics: the UK media framing of the 2003 SARS epidemic”, *Social Science & Medicine*, 60(11): 2629–2639.
- Wasilewski Jacek**. 2012. *Opowieści o Polsce. Retoryka narracji*, Warszawa: Headmade.